

Mariusz Kilian, Czerwony Kapturek

słowa: Andrzej Waligórski

muzyka: Jerzy Satanowski

Kiedy Czerwony Kapturek

Nił pł litra i ogłrek

Dla swej babci, co w dziewiczym

Lesie, śniczym,

Ale go już razy kilka

Zradziła, w ramionach Wilka.

Teraz też, Kapturek bieży

A ta prukwa z Wilkiem leży,

Ciągnie Ulung na przykusku

I kocha się po francusku,

Bo taki Wilk, to wygrzmoci

Nawet i Giełdę Staroci!

Gdy zobaczyła dziewczynka

Że z jej Babci taka świnka,

Dała cynk Nadleśniczemu,

Żeby też się przyjrzał temu,

A on, wyąwszy kopyto,

Postrzelał Babcię jak sito,

Poczem z krzykiem: - Aż ty zdrajco!

Trafił Wilka w lewe ucho.

Pochował ich pod pagłkiem

I ożenił się z Kapturkiem.

Wniosek: Kto w porę kabluje

Nigdy biedy nie odczuje.

piosenka młodego Dreptaka

z przedstawienia "Rodzina Dreptakłw"